

# Jerzy Bednarek

---

## Od Redakcji

---

Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej 1, 11-12

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# OD REDAKCJI

Proces gromadzenia materiałów archiwalnych, rozpoczęty przez Instytut Pamięci Narodowej w drugiej połowie 2000 r., a przez jednostki terenowe w 2001 r., dobiegł praktycznie końca. Zarówno pod względem conceptualnym, jak i logistycznym była to operacja skomplikowana i jak dotąd bez precedensu w polskiej archiwistyce. Należy przypomnieć, że Instytut był zobowiązany do przejęcia z szeregu instytucji państwowych, a następnie zabezpieczenia i zewidencjonowania w swoim archiwum całej zachowanej dokumentacji wytworzonej przez cywilne i wojskowe organy bezpieczeństwa państwa, m.in.: Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, jednostki organizacyjne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe, Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza, Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Informację Wojska Polskiego, Wojskową Służbę Wewnętrzną oraz Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. W zasobie archiwalnym Instytutu znalazły się również wytworzone przez powszechne oraz wojskowe sądy i prokuratury akta osób represjonowanych z motywów politycznych. Stale rosnącą część zasobu tworzą materiały przekazywane przez osoby prywatne jako dary. Materiały te dotyczą często przełomowych wydarzeń w powojennych dziejach Polski, a nadsyłane bądź przekazywane osobiście, nierzadko są cennymi prywatnymi pamiątkami.

Ponad 86 km akt zgromadzonych w archiwum Instytutu to ogromny i nie do końca spenetrowany zasób informacji z przeszłości. Jest to materiał aktowy, mając na względzie jego proveniencję i specyfikę, w wielu przypadkach kluczowy dla badania najnowszej historii Polski. Bez przesady można też postawić tezę, że żadne materiały archiwalne nigdy nie budziły w Polsce takich emocji społecznych i medialnych, jak „teczki” z Instytutu Pamięci Narodowej. Wystarczy przypomnieć o elektryzujących cały kraj w styczniu 2005 r. doniesieniach o tzw. liście Wildsteina – spisie materiałów archiwalnych dotyczących funkcjonariuszy, współpracowników i kandydatów na współpracowników organów bezpieczeństwa państwa, udostępnianym w czytelni akt Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Spis upubliczniony przez dziennikarza „Rzeczypospolitej” doprowadził do ogólnokrajowej dyskusji o zasobach aktowych Instytutu. Rok później, w marcu 2006 r. prawie wszystkie serwisy informacyjne w kraju donosiły o 300 workach z nieuporządkowanymi dokumentami, które znajdują się w magazynach archiwalnych Instytutu, prześcigając się w domysłach o ich zawartości. Gdy natomiast kilka miesięcy później rozpoczęła się publiczna debata o nowych rozwiązaniach prawnych w zakresie ujawnienia dokumentów komunistycznego aparatu represji, zawód archiwisty praktycznie znalazł się w centrum uwagi Polaków.

Pion archiwalny Instytutu musi wypełniać swoje ustawowe zadania bez względu na informacyjny zgiełk i szczególne wyczulenie opinii publicznej. Zresztą osiem lat funkcjonowania tego archiwum to pokaźny już bilans doświadczeń i refleksji w zakresie praktyki archiwalnej. Praktyka archiwalna musi być jednak oparta na stosowaniu metod naukowych. Począwszy od gromadzenia zasobu, poprzez jego przechowywanie, opracowywanie i wreszcie udostępnianie – wszystkie te podstawowe funkcje archiwum implikują konieczność korzystania z naukowej metody archiwalnej. W innym przypadku żadne współczesne archiwum nie mogłoby spełniać zarówno wymaganych od niego funkcji administracyjnych (zarządzanie

zasobem archiwalnym w ramach obowiązującego stanu prawnego), jak i funkcji naukowych (udostępnianie zasobu opracowanego zgodnie z metodami badawczymi archiwistyki).

Kierując się tym przeświadczeniem, wyszliśmy z inicjatywą przygotowania nowego wydawnictwa, które spełniłoby oczekiwania związane z prowadzeniem i koordynacją naukowej debaty o archiwum Instytutu, jego organizacji, funkcjach i zgromadzonym zasobie archiwalnym. Chcielibyśmy, aby nowy periodyk zatytułowany „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” służył prezentowaniu zagadnień dotyczących szeroko rozumianej archiwistyki w kontekście funkcjonowania archiwum Instytutu Pamięci Narodowej i charakteru zgromadzonego w nim zasobu. Na łamach pisma poruszane więc będą kwestie dotyczące kształtowania i przechowywania zasobu archiwalnego, jego ewidencjonowania, metod opracowywania, trybu udostępniania oraz zagadnienia związane z budową informatycznego systemu zarządzania zasobem archiwalnym. Duże znaczenie będziemy przywiązywać do badań archiwoznawczych i aktoznawczych, a także do problematyki źródłoznawczej i popularyzacji zgromadzonego zasobu poprzez krytyczne omówienia oraz edycje najcenniejszych dokumentów archiwalnych. Liczymy też na głos środowiska historyków dziejów najnowszych, szczegółową analizę ich potrzeb w odniesieniu do archiwum Instytutu i postulaty w tym zakresie.

Zaproponowana wewnętrzna budowa czasopisma, oparta na stałych działach: „Archiwum”, „Zasób archiwalny”, „Dokumenty”, „Varia”, „Recenzje” i „Kronika”, nie wyklucza równocześnie jego otwartej formuły i modyfikacji. Będziemy bowiem oczekiwali opinii w sprawach dotyczących archiwum Instytutu ze strony badaczy z innych ośrodków naukowych i archiwów. Dzięki temu archiwiści zatrudnieni w Instytucie będą mieli możliwość wymiany doświadczeń i poglądów na sprawy archiwalne ze specjalistami spoza własnego zawodowego mikrośrodowiska.

*Jerzy Bednarek*